

Sygnatura akt: I ACz 1659/12

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w Wydziale I Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Kremer

Sędziowie: SSA Wojciech Kościółek

SSA Anna Kowacz Braun

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Firmy (...) A. L., (...) spółki jawnej w K.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IX Gospodarczy z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt: IX GC 729/10

postanawia:

1.zmienić zaskarżone postanowienie i przyznać biegłemu sądowemu R. R. kwotę 13.341,46 (trzydzieści tysięcy trzysta czterdzieści jeden złotych czterdzieści sześć groszy) tytułem wynagrodzenia za opracowanie opinii z maja 2012 r. w sprawie sygn. akt: IX GC 729/10 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Krakowie;

2.oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I A Cz 1659/12

UZASADNIENIE:

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie przyznał biegłemu sądowemu z zakresu budownictwa lądowego R. R. wynagrodzenie w kwocie 15.045,89 za wykonanie opinii w sprawie o sygnaturze I Ns 781/05/S.

Zażalenie na postanowienie złożyła strona pozwana zarzucając:

- naruszenie art. 90 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyznaniu wynagrodzenia biegłemu w sytuacji, gdy jego praca nie została jeszcze wykonana, ponieważ opinia biegłego nie została ukończona, a biegły nie ustosunkował się jeszcze do zgłoszonych zarzutów;
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Z uzasadnienia postanowienia nie wynika bowiem, w jaki sposób zostało obliczone wynagrodzenie biegłego w wysokości 15.045,89 zł, natomiast wskazane w uzasadnieniu przepisy nie regulują wysokości wynagrodzenia należnego biegłemu;
- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które uniemożliwiło merytoryczne rozważenie zasadności wysokości wynagrodzenia, a to szczególowej wysokości stawek wynagrodzenia biegłego, liczby godzin przepracowanych ze wskazaniem na czynności dokonane przez biegłego, analizy zasadności zestawienia godzin pracy przedstawionej przez biegłego, wysokości wydatków biegłego.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie w zakresie dotyczącym zawyżenia wysokości wynagrodzenia biegłego o kwotę 1704,43 zł, zaś w pozostałym zakresie jako bezzasadne podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty, które uznano za nietrafne, w dalszej wskazano przyczyny dla których zmieniono zaskarżone orzeczenie.

Zgodnie (z obowiązującym w dacie rozstrzygnięcia sprawy) z art. 9 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz.U. z 2004 r., Nr 49, poz. 445 ze zmianami) - biegłemu powołanemu przez sąd służy wynagrodzenie za wykonaną pracę. O wynagrodzeniu przysługującym biegłemu za wykonaną pracę stanowi też art. 90 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.; dalej: Ustawa). Wobec treści zażalenia kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było ustalenie, czy biegły R. R. wykonał w pełni pracę zleconą mu przez Sąd Okręgowy.

Opisana opinia została sporządzona przez biegłego na podstawie odezwy Sądu Okręgowego z dnia 2 stycznia 2012 r. (k. 499). Zgodnie z tą odezwą przedmiotem opinii były następujące zagadnienia:

1. 1.

1. różnica pomiędzy ilością wykonanych robót budowlanych wskazaną przez powoda dla potrzeb obliczenia wynagrodzenia na fakturze VAT nr (...) objętej korektą nr (...), a rzeczywistą ilością wykonanych robót budowlanych;
2. różnica między wynagrodzeniem za wykonanie robót budowlanych określonych fakturą nr (...) skorygowaną fakturą nr (...) a rzeczywistym wynagrodzeniem należnym za wykonanie tych robót budowlanych;
3. różnica wartości wynagrodzenia należnego na podstawie umowy o roboty budowlane z dnia 11.06.2007 r., a rzeczywistą wartością wykonania wadliwych robót budowlanych;
4. istnienie wad budowlanych w budynku przy ul. (...) polegających na wadliwym wykonaniu posadzek przy zastosowaniu płytek gres o różnych odcieniach, wylewki w mieszkaniach położonych na wyższym poziomie niż klatka schodowa i wiatrołap, wadliwym wykonaniu robót budowlanych, co doprowadziło do zalania mieszkań znajdujących się w nieruchomości przy ul. (...) w K..

Opinia biegłego z maja 2012 r. odnosi się do wszystkich powyższych zagadnień, odpowiada na wszystkie postawione przez Sąd Okręgowy pytania, a zatem uznać należy, że biegły w pełni wykonał zlecone mu zadanie. Dla oceny tej bez znaczenia jest fakt, iż strona pozwana wniosła do przedmiotowej opinii zarzuty (co zresztą nastąpiło już po wydaniu zaskarżonego postanowienia). Podkreślić bowiem trzeba, że na wysokość wynagrodzenia przyznanego biegłemu nie mają wpływu zgłoszone odnośnie sporządzonej przez niego opinii merytoryczne zarzuty stron postępowania, lecz jedynie stopień realizacji przez biegłego zleconej mu odezwą sądową pracy. Biegły R. R. ukończył pracę wraz z przekazaniem Sądowi Okręgowemu opinii zawierającej odpowiedź na wszystkie postawione mu pytania. Wobec tego zarzut skarżącego, jakoby przyznano biegłemu wynagrodzenie w trakcie sporządzania przez niego opinii, nie zaś po jej ukończeniu jest chybiony.

Jeśli chodzi o zarzut uchybienia przez Sąd Okręgowy treści art. 328 § 2 k.p.c., wskazać trzeba, że wskazany przepis do orzeczeń wydawanych w formie postanowień stosuje się „odpowiednio”, nie zaś wprost (art. 361 k.p.c.). Nie sposób wymagać od Sądu I instancji, by w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia podał „dowody, na których się oparł”, skoro w przedmiocie wynagrodzenia biegłego nie przeprowadza się postępowania dowodowego. Podstawą faktyczną przyznania tego wynagrodzenia było sporządzenie przez R. R. opinii w zakresie, o jakim była mowa wyżej. Fakt, iż

biegły taką opinię sporządził i przedłożył Sądowi Okręgowemu był niekwestionowany, skoro strona pozwana złożyła co do niej zarzuty. Niezależnie od tego, iż opinia ta została stronom doręczona, to znajduje się także w dostępnych dla nich aktach sprawy.

Wbrew zarzutom zażalenia Sąd I instancji podał podstawę prawną wydanego postanowienia, a to art. 288 k.p.c. i art. 90 Ustawy. Szczegółowe regulacje w kwestii obliczania wynagrodzenia biegłych zawarte są w aktach rangi podustawowej (w rozporządzeniach). Pomimo tego, że strona pozwana jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wskazać można wyraźnie na § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz.U. z 1975, Nr 46, poz. 254 ze zm.), który stanowi, że wynagrodzenie biegłych za wykonaną pracę wynosi za godzinę pracy od 1,2% do 1,7% podstawy obliczania przy uwzględnieniu, że kwota bazowa wedle zapisów ustawy budżetowej na 2012 rok wynosi 1.873,84 zł. W niniejszej sprawie biegły obliczył należne mu wynagrodzenie zachowując wskazane wyżej kryteria.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. mógłby zostać uwzględniony w takim tylko wypadku, gdyby uchybienie to uniemożliwiało instancyjną kontrolę wydanego orzeczenia, co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W aktach sprawy znajduje się bowiem opinia biegłego oraz zestawienie jego czasu pracy.

Niezasadne było zarzucenie Sądowi I instancji, że powinien był podać „szczegółową wysokość stawek wynagrodzenia biegłego” (brak jest bowiem taryfikacji określonych czynności biegłych z zakresu budownictwa) oraz „wysokość wydatków biegłego” (biegły nie wskazywał, że takowe w ogóle poniósł, uwzględnił jedynie stawkę podatku VAT, jaki musi odprowadzić). Natomiast liczba godzin, jaką biegły poświęcił na poszczególne czynności w trakcie przygotowywania opinii wynika z przedłożonego przez niego załącznika do faktury VAT, czego skarżący jest świadomy, gdyż w zażaleniu powołał się na przedstawione przez biegłego zestawienie godzin pracy (k. 592).

Skoro zaś skarżący wspominał o tym zestawieniu, to Sąd Apelacyjny dokonał jego analizy mając na uwadze, iż wynagrodzenie biegłego zależy m.in. od czasu potrzebnego do wydania opinii i nakładu pracy (art. 90 Ustawy). Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że powołanie się przez biegłego na 256 przepracowanych godzin nie było zasadne. Przede wszystkim obiektywnie rzecz biorąc biegły nie potrzebował na analizę „materiału z akt sprawy” aż 56 godzin. Analiza ta – jak wynika z treści opinii – dotyczyła głównie pism wymienianych pomiędzy stronami przed wszczęciem postępowania, notatek służbowych i pism procesowych. Badanie tych dokumentów, choć konieczne, nie jest jednak tak czasochłonne, jak to przedstawił biegły. Zasadne było natomiast poświęcenie przez biegłego większej ilości czasu na dokumenty w postaci kosztorysów ofertowych, kart dzienników budowy i protokołów z weryfikacji rozliczenia dobudowy, nadbudowy i modernizacji budynku. Reasumując: w ocenie Sądu Apelacyjnego biegłemu winno wystarczyć na analizę materiałów z akt sprawy 25 godzin.

Na uwagę zasługuje fakt, iż biegły podał, że na analizę materiałów otrzymanych od stron poświęcił 32 godziny, a na analizę dokumentacji wykonawczej i architektonicznej oraz wykonanie obmiarów i zestawień ilościowych kolejne 80 godzin. Tymczasem wspomniana dokumentacja mieści się w zakresie „materiałów otrzymanych od stron”. W takim wypadku uprawnione jest domniemanie, że albo w zestawieniu czasu pracy biegły nieprecyzyjnie określił wykonane przez siebie czynności, albo też jedną i tę samą czynność dwukrotnie ujął w przedmiotowym zestawieniu. Sąd Apelacyjny przyjął ten pierwszy wariant zważając, iż strony dostarczyły biegłemu dużo więcej potrzebnych mu materiałów niż tylko dokumentację wykonawczą i architektoniczną.

Dalej, na „wydruk i ekspedycję” biegły przeznaczył 4 godziny. Opinia wraz z załącznikami obejmuje ok. 60 stron. Chodzi więc o wydruk dokumentu o stosunkowo niewielkiej objętości. Nadto, zauważyć trzeba, że ekspedycja opinii polegała na jej osobistym przez biegłego dostarczeniu do Sądu. Skoro zaś zgodnie z tezą uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r. (sygn. I KZP 27/05, OSNKW 2005/10/92) „<wynagrodzenie biegłego za wykonaną pracę>, o którym stanowi art. 10 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. z 1950 r. Nr 49, poz. 445 ze zm.), nie obejmuje zwrotu należności za czas zużyty na dojazd do miejsca czynności sądowej”, to tym bardziej nie obejmuje ono dojazdu do Sądu celem złożenia sporządzonej opinii. Wobec tego na przygotowanie opinii od strony technicznej nie potrzeba było więcej czasu niż godzina.

Poza tym nie mógł umknąć Sądowi Apelacyjnemu fakt, iż biegły przedłożył opinię z dwutygodniowym opóźnieniem (termin upłynął 15 maja 2012 r., zaś opinia oddana została w dniu 30 maja 2012 r.), co skutkowało obniżeniem wynagrodzenia biegłego o kwotę 500 złotych. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że opóźnienie było duże (dwa tygodnie) i nieusprawiedliwione, a biegły uprzednio dwukrotnie uzyskał przedłużenie wyznaczonego przez Sąd Okręgowy terminu do oddania opinii.

Wobec powyższego zmieniono zaskarżone postanowienie i przyznano biegłemu wynagrodzenie za 227 godzin pracy, przy czym wynagrodzenie to obniżono o kwotę 500 złotych. Wyniosło więc ono ostatecznie 13.341,46 zł (w tym kwota podatku VAT).

Uwzględniając powyższe orzekł Sąd Apelacyjny jak w punkcie 1 postanowienia na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zaś w punkcie 2 na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.